

**Wyrok z dnia 8 października 1996 r.  
I PRN 96/96**

**Świadczenie pieniężne w zamian za deputat węglowy ustalony kwotowo w oderwaniu od ceny węgla i jej ewentualnej zmiany, może być na podstawie przepisów art. 358<sup>1</sup> § 3 KC w związku z art. 300 KP waloryzowany tylko w razie niespełnienia świadczenia w terminie i gdy w okresie opóźnienia nastąpił znaczny spadek wartości pieniądza.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie:  
SN Kazimierz Jaśkowski, SA Zbigniew Myszkowski.

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, po rozpoznaniu w dniu 8 października 1996 r. sprawy z powództwa Albina M. przeciwko Przedsiębiorstwu Kompleksowej Realizacji Budownictwa "F." S.A. w S.Ś. o ekwiwalent za deputat węglowy, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 27 czerwca 1995 r. [...]

o d d a l i ł rewizję nadzwyczajną.

**U z a s a d n i e n i e**

Albin M., pozywając Przedsiębiorstwo Budownictwa Węglowego "F." (powinno być Przedsiębiorstwo Kompleksowej Realizacji Budownictwa "F." S.A. w S.Ś.), domagał się urealnienia deputatu węglowego w stosunku do cen rynkowych węgla. Podał, że pracował w tym przedsiębiorstwie, po czym przeszedł na rentę. Następnie sprecyzował żądanie domagając się 150 nowych złotych za tonę węgla i wyrównania ekwiwalentu poczynszy od 1984 r.

Pozwane Przedsiębiorstwo wniosło o oddalenie powództwa. Podniosło, że kwota ekwiwalentu za jedną tonę węgla wynosi od 1990 r. 138.500 zł i stosowana jest wobec wszystkich uprawnionych (tzn. również pracowników). Sytuacja zadłużonego Przedsiębiorstwa nie pozwala na podwyższenie ekwiwalentu. Podniosło też, że liczba pracowników jest zbliżona do liczby emerytów uprawnionych do ekwiwalentu.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Katowicach wyrokiem z 12 kwietnia 1995 r. [...] oddalił powództwo. Rozważając w uzasadnieniu wyroku zastosowanie w sprawie art. 358<sup>1</sup> § 3 KC Sąd ten uznał, że dokonanie waloryzacji należnego powodowi ekwiwalentu byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Powód utrzymuje się bowiem z emerytury, której wysokość jest zbliżona do średniej płacy krajowej. Natomiast interes pozwanego jest tożsamy z interesem ochrony miejsc pracy i podstawowych źródeł utrzymania zatrudnionych tam osób. Pozwany zakład pracy jest w bardzo złej sytuacji finansowej. Sąd uznał za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego różnicowanie sytuacji powoda i pozostałych osób uprawnionych do ekwiwalentu przez dokonanie waloryzacji. Sąd Pracy podkreślił, że waloryzacja jest w polskim systemie prawa instytucją wyjątkową, natomiast zasadą jest nominalizm.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem

z 27 czerwca 1995 r. [...] oddalił rewizję powoda od omówionego wyroku. Sąd Rewizyjny podzielił stanowisko Sądu Rejonowego i wskazał, że rozważenie interesu obu stron w płaszczyźnie art. 358<sup>1</sup> § 3 KC prawidłowo zinterpretowanego i zastosowanego w zaskarżonym wyroku, prowadzi do oddalenia powództwa.

Od tego wyroku rewizję nadzwyczajną wniósł Minister Sprawiedliwości.

Zarzucił mu rażące naruszenie § 18 załącznika nr 32 Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z 1 lutego 1980 r., art. 358<sup>1</sup> § 3 KC oraz naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Katowicach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W rewizji nadzwyczajnej odnosząc się do orzecznictwa Sądu Najwyższego podniesiono, że uprawnienia emerytów (rencistów) do deputatu węglowego nie mogą zależeć od kondycji finansowej przedsiębiorstwa objętego układem. Wysokość ekwiwalentu powinna ulegać zmianie odpowiednio do regulacji ceny węgla. Uprawnienie do ekwiwalentu ma samoistny mechanizm gwarantujący utrzymanie realnej wartości świadczenia i dlatego nie podlega on waloryzacji na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 3 KC.

W odpowiedzi na rewizję nadzwyczajną strona pozwana wniosła o jej oddalenie. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Upewnienie powoda do ekwiwalentu za węgiel wynika - co było w sprawie bezsporne i na co powołano się w rewizji nadzwyczajnej - z załącznika Nr 32 do Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z 1980 r., którym objęte jest pozwane Przedsiębiorstwo. W § 2 tego załącznika postanowiono, że deputat węglowy może być realizowany w naturze i ekwiwalencie pieniężnym lub tylko w ekwiwalencie pieniężnym. W rozdziale IV uregulowano warunki przyznawania bezpłatnego węgla byłym pracownikom. Z § 18 zamieszczonego w tym rozdziale wynika, że byłym pracownikom uprawnionym w okresie ich zatrudnienia do deputatu węglowego przysługuje bezpłatny węgiel w naturze w ilości 2,5 tony rocznie (ust. 1), natomiast osoby zajmujące mieszkanie z centralnym ogrzewaniem i gazem otrzymują ekwiwalent pieniężny za ten węgiel. Z ustępu 6 tegoż § 18 wynika, że do osób wymienionych w ust. 1 (tzn. też do powoda), stosuje się odpowiednio przepisy kilku paragrafów, między innymi § 5 ust. 1, który stanowi, że ekwiwalent pieniężny za 1 tonę węgla kamiennego wynosi 550 zł.

Analiza omówionych postanowień załącznika do Układu Zbiorowego Pracy prowadzi do wniosku, że uprawnienie powoda wynikające z obowiązujących przepisów ponadzakładowych dotyczy ekwiwalentu za 2,5 tony węgla rocznie liczonego po 550 zł (przed denominacją) za 1 tonę.

Bezsporne jest, że zamiast kwoty 550 zł pozwany zakład pracy wypłaca 138.500 (starych) zł za 1 tonę.

Powód nie twierdzi, by ekwiwalent otrzymywał z opóźnieniem. Świadczenie należne powodowi określone zostało w przepisach mających zastosowanie w sprawie jako świadczenie pieniężne, mimo zachowania nazwy ekwiwalentu. Powód nie ma uprawnienia do otrzymania deputatu w naturze, a jedynie kwoty pieniężnej ściśle określonej. Do takiego świadczenia jako świadczenia ściśle pieniężnego - mógłby mieć zastosowanie art. 358<sup>1</sup> § 3 KC. Jednakże Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podzielił poglądy wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r. (I PZP 5/95 - OSANPiUS 1996 nr 4, poz. 56), w

myśl których o waloryzacji tak określonego ekwiwalentu można by mówić jedynie w przypadku opóźnienia w jego wypłacie. Jest to bowiem świadczenie ze stosunku pracy, którego wysokość ustalana jest w sposób właściwy dla przepisów prawa pracy. W tym przypadku została określona w układzie zbiorowym. Zbiorowe prawo pracy obejmuje przepisy dotyczące zmiany przewidzianych w nim świadczeń i sądowa waloryzacja z art. 358<sup>1</sup> § 3 KC może mieć zastosowanie do zmiany ich wysokości jedynie w razie opóźnienia ich spełnienia. W razie wypłacenia świadczenia w terminie nie mogą mieć znaczenia rozważania interesu stron stosunku pracy, a w szczególności powołany w rewizji nadzwyczajnej brak wpływu sytuacji ekonomicznej zobowiązanego pracodawcy na uprawnienie byłego pracownika.

Natomiast poglądy wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18 stycznia 1996 r. (I PRN 96/95 -dotąd nie publikowanego) odnoszą się do innego układu zbiorowego, w którym - jak wynika z treści uzasadnienia - odmiennie niż w rozpoznawanej obecnie sprawie ukształtowane zostało uprawnienie emerytów. Sąd Najwyższy w szczególności nie rozważał w tamtej sprawie przepisu płacowego, kwotowo określającego ekwiwalent za deputat węglowy. Należy zatem stwierdzić, że w zaskarżonym wyroku, aczkolwiek przy odmiennnej argumentacji, nie doszło do naruszenia przepisów wskazanych w rewizji nadzwyczajnej. Tym bardziej nie można postawić zarzutu rażącego naruszenia prawa, ani naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec powyższego rewizja nadzwyczajna podlegała oddaleniu (dotychczasowy art. 421 § 1 KPC w związku z art. 11 ust. 5 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. Nr 43, poz. 189).

=====